

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK POLITYCZNO-GOSPODARZY

DZIŚ W NUMERZE

WOJCIECH BADOWSKI
Blokada, której nie było str. 2
JAN URBAN
Dwie półkule str. 3
MICHAŁ WIERZBOWSKI
„Puchar Tatry” w Zakopanem str. 5

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: Red. nacz. 424-75, redakcji — 424-76.
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Daszyńskiego 12, tel. 8-10-26. Administracja czynna w godz. od 9 — 15, w sobotę od godz. 9 — 12.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Oświatowa „Czytelnik”, Warszawa, ulica Daszyńskiego Nr 14.

Cena 5 zł

Rok VI

WARSZAWA, SOBOTA 26 LUTY 1949 ROKU

Nr. 56 (1622)

Rząd francuski odmówił zawarcia nowej umowy repatriacyjnej z Polską

PARYŻ, 25.2 (PAP). Rząd francuski odmówił zawarcia nowej umowy repatriacyjnej z Polską.

Odmowa ta jest sprzeczna z obowiązującą polsko-francuską konwencją emigracyjną z 1919 roku. Zgodnie z postanowieniami tej konwencji, dwie kolejne umowy repatriacyjne z 1947 r. i 1948 r. stanowiły podstawę dla powrotu robotników polskich z Francji w tych latach.

Wiadomość o stanowisku rządu francuskiego wywołała zrozumiałe oburzenie wychodźstwa polskiego we Francji.

Przodownice pracy na roli u Prezydenta Rzeczypospolitej

W Warszawie rozpoczął obrady ogólnokrajowy dwudniowy zjazd delegatów Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych. Na zjazd przybyło ok. 400 delegatów reprezentujących robotnicę majątków państwowych i gospodarstw prywatnych oraz przodownice pracy z majątków państwowych.

Zjazd ma na celu omówienie zadań, stojących przed robotnikami rolnymi w chwili obecnej, wybór Rady Kobiety przy Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych oraz rozdział na członków Rolnych oraz rozdział na członków Rolnych w Poznańskim.

Prezydent Rzeczypospolitej zainteresował się życiem i pracą przodownic, podkreślając doniosłe znaczenie udziału kobiet w życiu gospodarczym wsi dla szybszego podniesienia ogólnego stanu gospodarki. Szczególną uwagę zwrócił Prezydent Bierut na konieczność podniesienia poziomu kulturalnego, objęcia wszystkich dzieci w wieku szkolnym nauką oraz podniesienia kwalifikacji robotnic rolnych dla przyspieszenia ich awansu społecznego. Prezydent zapewnił kołysty, że rząd i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza okazują i okażą wszechstronną pomoc kobietom pracującym w dążeniu do jej całkowitego wyzwolenia.

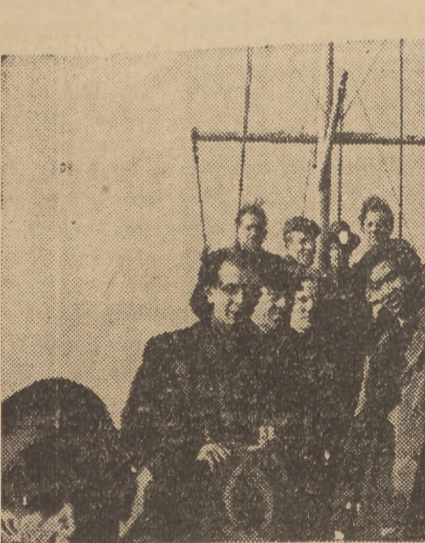
Przy pożegnaniu przodownic pracy na roli złożyły oświadczenie, w którym podziwiają Prezydenta Rzeczypospolitej w imieniu 52.000 kobiet-robotnic i przodownic pracy, zatrudnionych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, zorganizowanych w Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych, zapewniając, że dołożą wszelkich starań, aby wykonać z nadwyżką państwowy plan gospodarczy w roli.

Zapewniamy również — brzmiało dalej oświadczenie, że wszystkie: razem, ramię w ramię, z naszymi mężami, braćmi przystąpimy do wspólzawodnictwa pracy w każdym majątku i wespole i w każdej dziedzinie, by majątki nasze stały się wzorem gospodarstw socjalistycznych gdyż świat domu jesteśmy, że taka a nie inna droga prowadzi do dobrobytu narod polski.

Polsko-czechosłowacka współpraca związkowa

PRAGA, 25.2 (PAP). Otrzymała się tu pierwsza konferencja delegatów polskich związków zawodowych z związkowcami oraz dziennikarzami czechosłowackimi, na której omówiono obszernie wyniki współzawodnictwa w obu krajach. Celem pobytu pracy w obu krajach. Celem pobytu pracy w obu krajach. Celem pobytu pracy w obu krajach.

Dzień solidarności młodzieży



Z okazji Międzynarodowego Dnia Solidarności z Młodzieżą krajów kolonialnych, odbył się w Szczecinie Zjazd Młodzieży. Na uroczystościach był obecny między innymi przedstawiciel Wietnamu, Nguyen-Van-Huong. Na zdjęciu uczestnicy Zjazdu w czasie zwiedzania portu. Z prawej przedstawiciel Zw. Radzieckiego, w środku przedstawiciel Wietnamu.

Współpraca i wolny rozwój ekonomiczny usuną trudności gospodarcze świata

Przemówienie delegata Polski w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ

NOWY JORK, 25.2 (PAP). — Na posiedzeniu Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ delegat polski dr Juliusz Suchy zabrał głos w debacie nad sprawozdaniem o światowej sytuacji gospodarczej w roku ubiegłym. Charakteryzował on tę sytuację w 7-miu punktach:

- 1) Rok 1948 był okresem stosunkowo skutecznej odbudowy Europy, a to dzięki olbrzymim postępom w krajach o gospodarce socjalistycznej, mimo stagnacji w krajach kapitalistycznych.
- 2) Rozwój sytuacji gospodarczej w roku ubiegłym dowiódł sukcesów socjalistycznego planowania i współpracy międzynarodowej w ZSRR i krajach demokracji ludowej, podczas gdy kraje kapitalistyczne ujawniły brak rzeczywistego planowania i współpracy.
- 3) Rozwój gospodarczy obszarów kolonialnych i zacofanych gospodarczo uległ opóźnieniu na skutek polityki USA.
- 4) Zasadnicze zmiany, jakie zaszły w strukturze gospodarczej Europy Wschodniej i wynikiły się z rozwoju sił ekonomicznych sprawiły, że mimo braku równowagi gospodarczej w Europie jako całości, istniejąca widoki sta bliższe.
- 5) Europa była przez cały rok ubiegły świadkiem prób USA przekształcenia Niemiec zachodnich w ośrodek potęgi gospodarczej imperializmu na tym kontynencie.
- 6) W roku 1948 Stany Zjednoczone uciekły się do jednostronnego embarga na eksport do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Był to szczytowy punkt wojny ekonomicznej USA z krajami o gospodarce socjalistycznej.
- 7) W świecie kapitalistycznym począł narastać w ciągu ubiegłego roku nowy kryzys gospodarczy.

Mówiąc o stosunkowo udanej odbudowie gospodarczej Europy w ub. roku, delegat polski wskazał, że w krajach o gospodarce socjalistycznej rok ten był okresem znacznego wzrostu produkcji mimo wielkich zniszczeń wojennych. W Związku Radzieckim produkcja w roku 1948 przekroczyła o 46 proc. produkcję z roku 1940. W Polsce produkcja przemysłowa prze-

Rocznica wydarzeń lutowych w Czechosłowacji

PRAGA, 25.2 (PAP). W całej Czechosłowacji odbyły się w piątek uroczystości związane z rocznicą pamiętnych wydarzeń lutowych w 1948 r. Wszystkie miasta i wsie ozdobiło flagami państwowymi oraz portretami prezydenta Gottwalda. Równocześnie w kraju uczczono 20-letnią rocznicę objęcia kierownictwa komunistycznej partii Czechosłowacji przez obecnego prezydenta. W sobotę odbędzie się na Placu Św. Wacława w Pradze defilada robotników stołecznych. Premier Zapotocky wygłosił przez radio specjalne przemówienie do młodzieży, w którym podkreślił znaczenie wydarzeń lutowych. Premier oświadczył, że dzisiejszym obowiązkiem każdego obywatela, a szczególnie młodzieży jest wzmocnienie twórczego wysiłku we wszystkich dziedzinach życia Czechosłowacji.

Wszystkie dzienniki czechosłowackie ukazały się w zwiększonym formacie, zamieszczając na czołowych miejscach podobnyzy prezydenta Gottwalda oraz zdjęcia z pamiętnych dni lutowych 1948 r. Premier Zapotocky, wicepremier Fierlinger, i generalny sekretarz Rady związków zawodowych Erba napisali okolicznościowe artykuły, w których podkreślają fakt, że w wyniku dni lutowych przysięgająca większość mas pracujących Czechosłowacji postanowiła kroczyc drogą do socjalizmu.

W wyborach z roku 1946 w Czechosłowacji partia komunistyczna wraz z socjalną demokracją zdobyła w parlamencie decydującą większość. Pomimo to jednak naszym celem było w dalszym ciągu współpracowanie z innymi partiami politycznymi. Stalo się jednak jasne, iż monopolistyczny kapitalizm, który w polityce międzynarodowej zaczął brać górę, nie zamierza zgodzić się na jakiegokolwiek ustępstwa wobec prądów demokracji ludowej, której rozwój był naturalnym wynikiem wielkiego zwycięstwa nad faszyzmem i hitleryzmem. Odwrotnie — postanowił przejść do decydującego ataku i użyć wszelkich środków w celu podważenia autorytetu i wpływów jakie ZSRR zdobył w szeregach ludu pracy całego świata.

Reakcja rozpetala wszędzie szaloną propagandę i zaczęła grozić wojną atomową. Państwa sąsiadujące ze Związkiem Radzieckim, jak Polska, Czechosłowacja, Węgry i Rumunia, miały być wtrą-

czyli o przeszło 30 proc. produkcję z roku 1947.

W Czechosłowacji produkcja podniosła się o 10 proc. w stosunku do czasów przedwojennych.

Równocześnie zanotowano w krajach kapitalistycznych zachodniej Europy bądź spadek produkcji, jak we Włoszech i Belgii, bądź też nieznaczny zaledwie wzrost, jak np. w Wielkiej Brytanii. W każdym razie nawet w tych krajach kapitalistycznych, gdzie produkcja nieco wzrosła, masy pracujące nie na tym nie skorzystały. Toteż rok ubiegły był okresem zmniejszającej się walki klasowej na tle dążeń do poprawy warunków bytu, okresem dalszego wzrostu kosztów utrzymania i zwiększającego się bezrobocia w krajach Europy zachodniej. Tymczasem kraje demokracji ludowej zdołały niedopuszcz do wzrostu kosztów utrzymania. Reforma walutowa w Związku Radzieckim zwiększyła wydajność zdolności nabywczych i dopłynął do rąk konsumpcyjnych na rynek. W Polsce mimo olbrzymich zniszczeń wojennych zdolność nabywcza przeciętnej pracy robotniczej wynio-

szła w roku ubiegłym o 10 proc. więcej niż przed wojną. Mówca zwrócił uwagę na sukcesy planowania w Polsce, która po ukończeniu planu 6-letniego będzie krajem przemysłowym o stopie życiowej wyższej niż przedwojenna stopa życiowa Zachodu.

Następnie mówca poddał krytycznej analizie plan Marshalla, oświetlając jego polityczne-kultury i cele.

Z kolei delegat polski omówił doniosłą rolę krajów Europy środkowej i wschodniej w gospodarce europejskiej. Uprzemysłowienie tej części Europy, która była dawniej jedynie dostawcą produktów rolnych i surowców dla Europy zachodniej równoważył częściowo brak koordynacji ekonomicznej w Europie zachodniej i niepowodzenia, będące wynikiem planu Marshalla. Utworzenie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej ZSRR i krajów demokracji ludowej gwarantuje dalszy postęp gospodarczy tych obszarów.

Świat stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

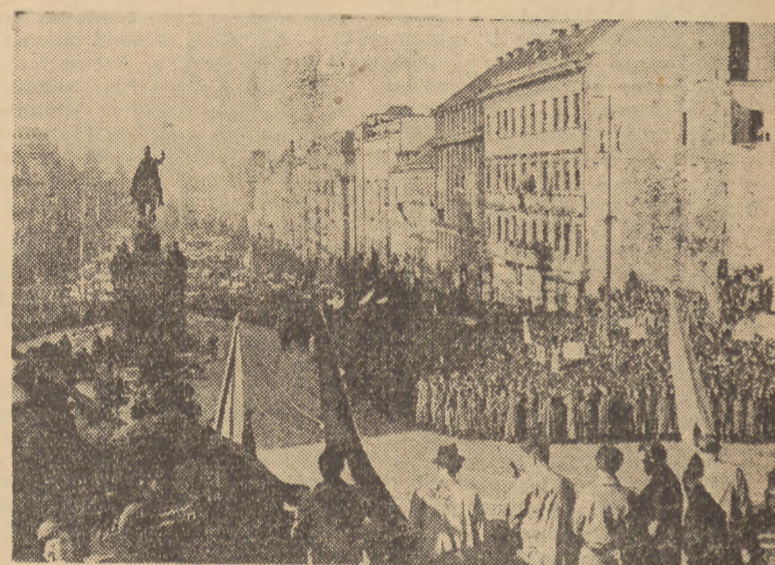
SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

SWIAT stoi obecnie — oświadczył dr Suchy — przed alternatywą: albo walka z trudnościami gospodarczymi za pomocą zbrojeń i agresywnych paktów, albo pokonywanie trudności gospodarczych drogą swobodnej współpracy gospodarczej i niezależnego rozwoju ekonomicznego, wolnego od praktyk monopolistycznego kapitału. Wybor tej drugiej drogi oznaczałaby dla Europy współpracę wszystkich jej części, ożywienie wymiany handlowej między Zachodem a Wschodem, redukcję budżetów wojskowych i podniesienie stopy życiowej mas.

W pamiętne dni Czechosłowacji



Rok temu — tłumy ludności Pragi manifestują na Vaclavskim Naměstí po objęciu władzy przez rząd demokracji ludowej.

Edmund Bora

Robotnik francuski ostrzega

JEZELIBY się chciało sformułować w najprostszym i najprymitywniejszym słowach istotny sens paktu atlantyckiego, to najtrafniejsze byłoby chyba określenie: Spisek przeciw życiu dziesiątków milionów mieszkańców Europy i innych części świata. Nie ma potrzeby dowodzić, że miliony i miliony Francuzów, Anglików, Włochów z głębokim niepokojem myślą o możliwości wybuchu trzeciej wojny światowej. Nie ma potrzeby również dowodzić, że przygotowania do wszczęcia agresywnej wojny prowadzone są faktycznie przez małą liczbę grup ludzi. Na dobrą sprawę wszyscy świadomi i odpowiedzialni organizatorzy potwornego spisku zmieszciliby się wygodnie na jednym średniej wielkości stadionie sportowym.

Pięta achillesowa planów militarystów amerykańskich jest właśnie fakt, że nie potrafia oni wyznaczyć powodu — bo go nie ma, dla któregoby ci sami Francuzi czy Belgowie, którzy tak dzielnie się spisywali w podziemnej walce z hitlerowskim najeźdźcą, mieli tym ra-

zem poświęcić swoje życie w imię obrony, czy to kapitalizmu w ogóle, czy to hegemonii kapitału amerykańskiego na świecie w szczególności.

Szczególnie utrudniona została pozycja spiskowców wojennych po ostatnim oświadczeniu premiera Stalina, które jak widać nie trafiło do przekonania mieszkańców Białego Domu, ale musiało swoją oczywistością przekonać milionowe masy mieszkańców mniejszych domków i chat, że potężne mocarstwo światowe, przeciw któremu ich jurdy, zdecydowane jest walczyć o utrzymanie pokoju i co równie ważne wskazuje konkretne drogi do jego zapewnienia.

Organizatorzy bloku atlantyckiego doskonale oczywiście zdają sobie sprawę z uczuć i nastrojów kandydatów na żołnierzy. Stąd też wszelkimi siłami starają się przedstawić swoją akcję jako akcję w obronie pokoju, wolności i demokracji, jednym słowem jako akcję w obronie idealów, które szczególnie po drugiej wojnie światowej rozszerzyły zasięg swego masowego oddziaływania.

Im konkretniejsze jednak stają się posunięcia tych mężów stanu, tym trudniej jest im ukryć do czego zmierza ich działalność. A sprawa nie jest bynajmniej błaha. Chodzi przecież o to, żeby w razie wojny robotnicy francuscy, włoscy, czy angielscy chcieli intensywnie pracować dla armii i by ci sami robotnicy i chłopcy zachodnioeuropejscy zmobilizowani do armii chcieli walczyć.

Warto przy sposobności podkreślić, że w najpoważniejszych kołach politycznych na Zachodzie, zarówno w Europie jak w Stanach Zjednoczonych, panuje prawie powszechne przekonanie, iż w razie wybuchu wojny wojska radzieckie w bardzo szybkim tempie znalazłyby się nad Oceanem Atlantyckim. W cudotwórczą moc bomby atomowej mało kto już wierzy.

W tych warunkach postawa mas ludowych wobec wojny i zagadnienie kogo te masy obciążą odpowiedzialnością za jej wywołanie, staje się problemem nie dającym się zlekceważyć.

Cóż jednak z tego. Można bez narażenia się na zarzut przesady stwierdzić, że czołowym przywódcą obozu imperialistycznego spędza sen z oczu myśl o milionach robotników i chłopów francuskich popierających komunistyczną partię Francji. Jedną trzecią wyborców francuskich oddała swoje głosy na listę partii komunistycznej, a przecież istnieją miliony i miliony wyborców, którzy oddali swoje głosy na inne listy, a do wojny i śmierci na polach bitew w obronie kapitalizmu bynajmniej się nie kwapią. Żeby zaś nie było żadnego nieporozumienia KC Komunistycznej Partii Francji w apelu do narodu francuskiego stwierdził, że naród francuski nigdy nie wystąpi przeciw Związkowi Radzieckiemu, a sekretarz generalny partii Maurice

(dokończenie na str. 2)

Lud pracujący zdecydował

W celu dokładnego zrozumienia sensu i znaczenia zdarzeń, które w lutym zeszłego roku w sposób radykalny podzieliły na nasze stosunki wewnętrzno-polityczne, musimy sobie zdać sprawę z rozwoju sytuacji międzynarodowej lat poprzednich oraz z tego, jaki wpływ stan ten miał u nas.

Po oswojeniu w maju 1945 r. wkroczyliśmy na drogę Frontu Narodowego, to znaczy na drogę współpracy wszystkich demokratycznych i antyfaszystowskich czynników w Republice, przy czym urzędującym był cały szereg radykalnych zmian w ustroju państwowym i gospodarce, w myśl zasad nowej demokracji ludowej.

Odpowiadało to życzeniom przeważającej większości ludności Czechosłowacji, która życzyła sobie połączenia wszystkich twórczych czynników w narodzie oraz likwidacji zwykłych ubocznych zjawisk starego systemu gospodarczego z przewiekłym bezrobociem, kryzysami gospodarczymi i konfliktami międzynarodowymi. Wówczas wydawało się, że w Europie nie istnieje żadna przeszkoda ku temu, aby świat pracy los swój wziął w swe ręce. Dopóki umowy w Jałcie i Poczdamu nie ulegały wątpliwości, wydawało się iż narody Europy będą mogły decydować same o sobie bez obcych interwencji.

W wyborach z roku 1946 w Czechosłowacji partia komunistyczna wraz z socjalną demokracją zdobyła w parlamencie decydującą większość. Pomimo to jednak naszym celem było w dalszym ciągu współpracowanie z innymi partiami politycznymi. Stalo się jednak jasne, iż monopolistyczny kapitalizm, który w polityce międzynarodowej zaczął brać górę, nie zamierza zgodzić się na jakiegokolwiek ustępstwa wobec prądów demokracji ludowej, której rozwój był naturalnym wynikiem wielkiego zwycięstwa nad faszyzmem i hitleryzmem. Odwrotnie — postanowił przejść do decydującego ataku i użyć wszelkich środków w celu podważenia autorytetu i wpływów jakie ZSRR zdobył w szeregach ludu pracy całego świata.

Reakcja rozpetala wszędzie szaloną propagandę i zaczęła grozić wojną atomową. Państwa sąsiadujące ze Związkiem Radzieckim, jak Polska, Czechosłowacja, Węgry i Rumunia, miały być wtrą-

Napisał Zdenek Fierlinger
Wicepremier Czechosłowacji

one znow do strefy wpływów imperializmu zachodniego w taki sposób, jaki to się dzieje z Austrią.

W Czechosłowacji, która liberalnie otwierała swe granice wszelkim czołkowcom i wszelkim możliwym misjom dyplomatycznym i wojskowym, została rozbudowana sieć wywiadowcza przeciwko ZSRR. W 1947 r. została ogłoszona tak zwana doktryna Trumana i zaraz po tym plan Marshalla. Gdzie nie pomagaliby groźby oraz polityka zastraszenia, tam próbowano pozyskać państwa europejskie obietnicami pomocy gospodarczej, oczywiście pod warunkiem, iż z rządu zostaną wykluczeni komuniści, i że socjalizm zostanie wyeliminowany.

Na zachodzie wielu socjalistów ustało przed taką polityką gospodarczą, próbując tłumaczyć się gospodarczą zależnością swych krajów od USA. Wiemy doskonale, jakie konczy się taka polityka ustępstw, która jest typową dla polityki tak zwanej trzeciej siły we Francji, jakie tragiczne następstwa ma i może jeszcze mieć dla interesów Francji i jej wstępu pracującej. Widzimy, jak ujemne następstwa ma taka klasowa polityka dla Anglii, która znajduje się ze swoją starą polityką kolonialną w sytuacji bez wyjścia. Czy demokratyczne siły w Czechosłowacji winny były również ustąpić przed polityką szantażu?

Zagadnienie to stawiano u nas coraz natarczywiej, gdyż reakcja, coraz mocniej przejawiająca się w prawicowych partiach politycznych, zaczęła występować coraz bardziej otwarcie i bezwzględnie od czasu, kiedy imperializm zachodni rozpoczął atak. Po początkowych wyłączeniach formalnych sukcesach powraca opozycja sądząc, iż jest już dosyć silna i że zwartość obozu robotniczego jest już znacznie poderwana, wystąpiła bardziej śmiało.

Nastąpiło to w drugiej połowie lutego zeszłego roku, kiedy ministrowie prawicowych partii politycznych podali się do dyskusji w przekonaniu, iż uda im się rząd obalić i stworzyć nowy według ich woli. W ten sposób rozpoczął się kryzys,

Intensyfikacja produkcji wiejskiej

W roku 1947 wydatkowano na cele podniesienia produkcji rolnej — 15.694.463 tys. zł., w roku 1948 — 33.672.025 tys. zł., w roku bież. przewiduje się na ten sam cel 43.078.449 tys. zł.

Te cyfry, wyjęte z pozytywnych budżetowych i Planu Inwestycyjnego, świadczą o wielkim wysiłku Państwa, zmierzającym do wydzwignięcia wsi polskiej ze stanu zacofania gospodarczego. Oznacza to włączenie masy małych i średniorolnych gospodarstw chłopskich w ramy ogólnego redowego planu odbudowy i postępu, oznacza to podniesienie wydajności państwowych i chłopskich gospodarstw, a tym samym zapewnienie całemu krajowi należytego wyżywienia.

Rok ubiegły przyniósł nam wielkie osiągnięcia na odcinku produkcji roślinnej. Jesteśmy jednym z nielicznych krajów w Europie, posiadających pełną samowystarczalność na odcinku zbóż chlebowych. W roku bież. przystępujemy do całkowitej likwidacji odłogów wojennych, podniesienia wydajności z hektara i zwiększenia produkcji zwierzęcej. Wyrazem tego jest rozpoczęcie w lutym br. akcji hodowlanej i kontrakcyjnej trzody chlewnej. Trudno dziś przewidzieć w jakim stopniu potrafimy zrealizować nasze plany, ważnym jest jednak to, że z gospodarki żywiłowej niezorganizowanej przechodzimy na gospodarkę planową, gospodarczą o dużych możliwościach na przyszłość.

Jak już wspomnieliśmy w Planie Inwestycyjnym Ministerstwa Rolnictwa w latach ub. kładziono specjalny nacisk na dział produkcji roślinnej. Chodziło tu o szybkie zapewnienie pracującej ludności podstawowych artykułów żywnościowych, jakimi są chleb i ziemniaki. W roku bież. głównym zadaniem naszej gospodarki rolnej będzie intensyfikacja pro-

dukcji. Dlatego też w Budżecie Min. Rolnictwa znajdujemy na organizację ośrodków maszynowych sumy dziesięciokrotnie wyższe niż w roku ub., na nawozy sztuczne i ziarno kwalfikowane trzykrotnie wyższe.

Wiosną roku bież. wyjdzie w pole 15 tys. traktorów i tysiące siewników. Nie trzeba chyba dodawać w jakim stopniu może to wpłynąć na podwyższenie plonów i oszczędności w ziarnie siewnym.

Specjalną uwagę zwrócono w roku bież. na akcję kontraktowania roślin przemysłowych. W sumie obejmie ona ponad 530 tys. ha. Czołowe pozycje zajmują tu rośliny włókniste — oleiste, buraki cukrowe i chmiel, który nie zaspakajal dotychczas potrzeb naszego przemysłu fermentacyjnego. W roku bież. sprowadziliśmy z Czechosłowacji ponad pół miliona sadzonek co pozwoli nam na powiększenie chmielników do obszaru ok. 240 ha. Przewiduje się, iż w roku 1945 chmielniki nasze obejmą łączny obszar 1.500 ha, co pokryłoby całkowicie zapotrzebowanie kraju.

Poważne sumy w tegorocznym budżecie Ministerstwa Rolnictwa przewidziano na oświatę rolniczą, meliorację gruntów i łak, oraz akcję weterynaryjną. To ostatnie zagadnienie jest szczególnie ważne ze względu na prowadzoną obecnie „intensyfikację produkcji zwierzęcej.

Budżet Ministerstwa Rolnictwa jest stosunkowo do naszych obecnych możliwości finansowych bardzo wysoki, aczkolwiek niektórych zagadnień (np. melioracji), nie rozwiązuje całkowicie. W każdym bądź razie najistotniejsze potrzeby naszej gospodarki rolnej zostały odpowiednio uwzględnione. Ważnym jest, by te sumy zostały użyte zgodnie z planem przy zastosowaniu jak najdalej idących oszczędności.

(MIL)

Międzynarodowe Biuro Łączności Intelktualistów apeluje o pomoc w zorganizowaniu Światowego Kongresu Pokoju

PARYŻ 25.2. PAP — Międzynarodowe Biuro Łączności Intelktualistów w obronie pokoju wydało do wszystkich organizacji demokratycznych oraz do tych wszystkich, którzy gotowi są bronić sprawy pokoju apel w którym wyrażają za niepokojenie z powodu propagandy wojennej szerzonej w niektórych krajach, tworzenia bloków militarnych i wyścigu zbrojeń, stwierdza m.in.:

Międz. konferencja w N. Jorku w obronie pokoju

NOWY JORK, 25.2. (PAP). Narodowa Rada Sztuki i Wolnych Zawodów ogłasza dalsze nazwiska osobistości, które przybędą na międzynarodową konferencję w obronie pokoju, zwaną do Nowego Jorku na 25 marca b.r. Prócz delegatów ZSRR (Szołachowicz, Fadijew, Oparin, Gasimow, Pawlenko) zapowiedzieli przyjazd: ksiądz Jean Boulier z Francji, Erling Christopherson uczonec norweski, Eugenie Cotton uczonec francuski, N. Gangulee ekonomista z Indii, N. La Martinez pisarka z Ekwadoru i inni. Przewodniczącą Rady dr Harlow Shapley, dyrektor obserwatorium Harvard College oświadczył, że celem konferencji będzie „walka o pokój, walka przeciwko nędzy, Ignorancji, podejrzliwości i przesadom”.

Krytyczny głos w parlamencie szwedzkim

SZTOKHOLM, 25.2. (PAP). Poseł komunistyczny w parlamencie szwedzkim Gustaw Johansson postawił wniosek w sprawie wypowiedzenia przez Szwecję układu marshallowskiego. W uzasadnieniu wniosku stwierdza Johansson, iż za mierny a pozorny cel planu Marshalla, tj. podniesienie stopy życiowej ludności europejskiej został już zarzucony, albowiem raport organizacji marshallowskiej sam stwierdza, iż odzyskanie przedwojenniej stopy życiowej ludności europejskiej nie jest pewne nawet w roku 1953. Parlament szwedzki wniosek odrzucił.

Rozmowy syryjsko-libańskie w sprawie rozejmu z Izraelem

LONDYN, 25.2. (PAP). W Beirucie rozpoczęły się rozmowy syryjsko-libańskie w sprawie planowanego rozpoczęcia rozmów z Izraelem. Król Ibn Saud oświadczył, że rząd Arabii Saudyjskiej zatwierdzi wszelkie decyzje innych państw Ligi Arabskiej w sprawie stosunków z Izraelem, lecz nie uważa za konieczne podejmowanie odrębnych rozmów na temat rozejmu.

NOWY JORK, 25.2. (PAP). Za pośrednictwem swego przedstawiciela w Nowym Jorku Aubrey Ebana, rząd państwa Izrael zwrócił się do ONZ z prośbą o przyjęcie do Narodów Zjednoczonych.

Dotychczas 44 państwa uznały rząd państwa Izrael. Na 11 członków Rady Bezpieczeństwa tylko Chiny i Egipt nie uznały jeszcze państwa Izrael.

Nominacja ambasadorów w USA i Izraelu

WASZYNGTON, 25.2. (PAP). Prezydent Truman mianował Jamesa McDonalda pierwszym ambasadorem USA w państwie Izrael. Od czerwca ub. r. Mc Donald był specjalnym przedstawicielem USA w tym kraju. Nominacja wymaga jeszcze zatwierdzenia Senatu amerykańskiego.

Pierwszym ambasadorem państwa Izrael w USA został dotychczasowy jego przedstawiciel dyplomatyczny w tym kraju — Eliahu Elath.

„W wielu punktach świata płoną nadal ogniska wojenne, które wzniecają i podsycają na skutek interwencji obcych mocarstw oraz bezpośredniej akcji ich sił zbrojnych. Narody świata nie pragną wojny. Nie chcą nowych rzezi, nowych ruin, nowych zniszczeń. Obowiązkiem wszystkich uczciwych ludzi — ludzi sztuki, nauki i literatury — obowiązkiem wszystkich organizacji demokratycznych jest stanąć w obronie pokoju.

Wzywamy wszystkie organizacje demokratyczne, wszystkie osobistości i organizacje wszystkich krajów, którym jest drogi pokój, wzywamy związki zawodowe, związki kobiet, młodzież i zrzeszenia międzynarodowe, organizacje chłopskie, spółdzielcze, religijne i kulturalne, stowarzyszenia uczonych, pisarzy, dziennikarzy i artystów, wzywamy demokratyczne ugrupowania polityczne, oby stanęły w obronie pokoju.

Zwracamy się do nich wszystkich z apelem i prośbą o przyłączenie się do naszej akcji, celem zwolnienia w kwietniu br. Światowego Kongresu zwolenników pokoju. Zadaniem tego Kongresu będzie zjednoczenie wszystkich aktywnych żywiołów społeczeństw wszystkich krajów w obronie pokoju.

Mamy wielką nadzieję, mamy pewność, że na całym świecie zwolennicy pokoju staną do apelu.

Apel podpisał przedstawiciel 17 krajów m.in.: Aragon, ks. Boulier, Jean Cassou, Cogniot, Pierre Cot, Paul Eluard, Yves Farge, Godard, Frederic Joliot-Curie, Irena Joliot-Curie, Picasso, Prenant, Rivet, Madame Romain Rolland, Salacrou Elza Triole, Vercors, Bernal, Crowther, Haldane, Hewlett-Johnson, Pritt, Nera Wooster (Anglia), Ada Alessandrini, Bonten Oella, Gurtuso, Miglioli, Miranda, Pietro Nenni, Manja Rossi, Emilio Sereni, Elio Vittorini (Włochy), Howard Fast, Ada Jackson, Albert Kahn, Gene Weltfish, Ella Winter (USA), Martin Nexo, Agnete Olsen (Dania), Szolochow, Fadijew, Fiedosiejew, Nina Popowa, Wawilow (ZSRR), Lunden (Norwegia), Andrej (Szwecja), Borejsza, Dembowska, Kruczkowski, Pragerowa (Polska) Drda, Hodinowa, Mukarewsky (Czechosłowacja), Bernard Kellerman, Henryk Man, Otto Nuschke, Anna Seegers, Arnold Zweig (Niemcy), O'Casey (Irlandia), Jose Giral, Elisa Uriz (Hiszpania), Muk Anand (Indie), Pablo Neruda (Chile), Jorge Amado (Brazylia) i panj Ssal-Czang (Chiny).

Żądanie publicznej dyskusji nad paktem atlantyckim

NOWY JORK, 25.2. (PAP). Prezes Kongresu Słowian Amerykańskich Leon Krzycki wystosował depeszę do przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych Conally, żądając publicznej dyskusji na temat paktu atlantyckiego w celu umożliwienia Kongresowi Słowian Amerykańskich przedstawienia swego punktu widzenia w tej sprawie. Depesza stwierdza, że wszystkie demokratyczne organizacje, którym na sercu leży dobrobyt i przyszłość Stanów Zjednoczonych oraz świata, a wśród nich także Kongres Słowian Amerykańskich pragną wypowiedzieć się na temat tego bezprzykładnego przymierza wojskowego, montowanego przez Departament Stanu”.

Wojciech Badowski BLOKADA, KTÓREJ NIE BYŁO

Korespondencja własna „Rzeczpospolitej”

Wiele się mówi w prasie anglo-saskiej o Berlinie jako o „posterunku na Wschodzie”. I rzeczywiście jest to posterunek ale posterunek bardzo niewygodny. Zakończony liniami prowadzącymi do Berlina. Wiele z tych katastrof przelicza się zupełnie, ale mimo to dostateczna ich ilość dostaje się do wiadomości opinii publicznej, budząc niezadowolone i jawne oburzenie.

ZACZĘŁY SIĘ NIWYGODY

Wiele się mówi w prasie anglo-saskiej o Berlinie jako o „posterunku na Wschodzie”. I rzeczywiście jest to posterunek ale posterunek bardzo niewygodny. Zakończony liniami prowadzącymi do Berlina. Wiele z tych katastrof przelicza się zupełnie, ale mimo to dostateczna ich ilość dostaje się do wiadomości opinii publicznej, budząc niezadowolone i jawne oburzenie.

SWOBODNA DOSTAWA ŻYWNOSCI

Wiele się mówi w prasie anglo-saskiej o Berlinie jako o „posterunku na Wschodzie”. I rzeczywiście jest to posterunek ale posterunek bardzo niewygodny. Zakończony liniami prowadzącymi do Berlina. Wiele z tych katastrof przelicza się zupełnie, ale mimo to dostateczna ich ilość dostaje się do wiadomości opinii publicznej, budząc niezadowolone i jawne oburzenie.

Uczeni i pedagodzy polscy u ministra Wozniesieskiego

MOSKWA, 25.2. (PAP). W dniu 24 bm. delegacja uczonych i pedagogów polskich z ministrem oświaty dr Stanisławem Skrzyszewskim na czele przyjęta została przez ministra oświaty RSFR prof. Wozniesieskiego, który serdecznie powitał gości polskich. Minister Wozniesieski podkreślił nierozdzielność przyjaźni między obu bratnimi narodami i zaznaczył, że goście polscy korzystając będą z jak najszerszych możliwości zaznajomienia się z osiągnięciami szkolnictwa w ZSRR.

Minister Skrzyszewski podziękował serdecznie za zaproszenie uczonych polskich i działaczy oświatowych i stwierdził, że dla Polski, która wstąpiła na drogę do socjalizmu, zaznajomienie się z doświadczeniami budownictwa socjalistycznego ZSRR posiada wyjątkowe znaczenie.

W dniu 24 bm. goście polscy obecni byli na pokazie studium choreograficznego przy Teatrze Wielkim ZSRR. Uczennice studium wykonywały szereg tańców, m. in. mazurki i etudy Szopena oraz tańce z baletu Czajkowskiego.

W dniu 25 bm. odbyła się ponowna konferencja delegacji polskiej z ministrem Wozniesieskim, na której ustalono konkretny plan dalszego pobytu gości polskich w ZSRR.

Delegacja chłopów polskich zwiedza „Dnieproges”

MOSKWA, 25.2. (PAP). Delegacja chłopów polskich, przebywająca obecnie w Zaporozju udała się do wielkich zakładów budowy kombajnów „Komunar”, gdzie została serdecznie przyjęta przez inżynierów i robotników. Dyrektor zakładu dów Tierchow — zapoznał gości z procesem produkcji wspaniałych maszyn rolniczych — kombajnów „Staliniec — 6”. Następnie delegacja polska zwiedziła wielką elektrownię wodną „Dnieproges”. Kierownik budowy „Dnieprogesu” deputowany Rady Najwyższej ZSRR Logunow, oprowadzał gości polskich, zaznajamiając ich z wielkimi pracami restauracyjnymi. Po barbarzyńskich zniszczeniach, dokonanych przez hitlerowców, odbudowano prawie całkowicie „Dnieproges” — najpotężniejszą radziecką elektrownię wodną.

Kronika polityczna U PREMIERA

Dnia 25 bm. Premier Cyrankiewicz przyjął posła RP w Szwecji ministra Czesława Bobrowskiego.

Krupp, Thyssen i Flick w kierownictwie Ruhry?

BRUKSELA, 25.2. (PAP). Dziennik „Le Drapeau Rouge” komunikuje, że Krupp Thyssen i Flick, otrzymali na minację na członków specjalnego urzędu kontrolnego, któremu powierzono kierownictwo nad całym przemysłem stalowym Zagłębia Ruhry.

Robotnik francuski ostrzega

Thorez powiedział bez ogródek, że gdyby w konsekwencji polityki obozu militarystycznego naród francuski wzięty został wbrew swej woli do wojny antyradzieckiej, gdyby w tych warunkach Armia Radziecka zmuszona była przepę-

Aktywizacja Rad Narodowych na odcinku zdrowia

Kancelaria Rady Państwa wydała okólnik zalecający powołanie przez wojewódzkie, powiatowe, miejskie i gminne rady narodowe Komisji Zdrowia, do których winni wejść m. in. działacze związków zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej.

Do zadań Komisji Zdrowia należeć będzie m. in.: opracowywanie planu rozmieszczenia zakładów leczniczych i ośrodków zdrowia, współpraca z publiczną służbą zdrowia w wykonywaniu jej zadań; kontrola i ocena z punktu widzenia interesu społecznego działalności istniejących na danym terenie zakładów leczniczych, ośrodków zdrowia i działalności z wodowej Społecznej Służby Zdrowia.

Komisje będą opiniować budżety na cele zdrowia publicznego i przeprowadzać kontrolę wykonania planu inwestycyjnego w zakresie służby i urządzeń, zmierzających do podniesienia zdrowotności publicznej.

Do zadań Komisji Zdrowia należeć będzie również kontrola stanu sanitarnego osiedli, domów mieszkalnych, zakładów handlowych i przemysłowych oraz wszystkich urządzeń zdrowotnych, wypoczynkowych i sportowych.

Upaństwowienie f-ki „Everitas” dla rozszerzenia produkcji

Na wniosek ministra Odbudowy Rada Ministrów uchwaliła przejąć na własność państwa jedną z trzech w kraju fabryk wyrobów azbestowo-cementowych firmę „Everitas” w Krakowie, która wskutek niemiędnego prowadzenia nie wykorzystywała w pełni swoich możliwości produkcyjnych. Po upaństwowieniu przewiduje się powiększenie załogi w związku z koniecznością znacznego rozszerzenia produkcji wyrobów azbestowo-cementowych, posiadających duże znaczenie dla odbudowy kraju.

Wyroby azbestowo-cementowe są używane do krycia dachów zamiast blachy cynkowej (dachówki), rury azbestowo-cementowe służą do układania rurociągów wodnych i gazowych i w ten sposób odciążają produkcję żelazną.

Do wyrobów azbestowo-cementowych używa się azbestu, sprowadzanego z ZSRR, Kanady i Rodzaji oraz siatek metalicznych, jako niezbędnych elementów maszynowych, sprowadzanych ze ZSRR.

Po przejęciu fabryki przez państwo, uzyskiwanie surowców i elementów maszynowych z importu będzie znacznie ułatwione.

Dzieci polskie z Francji przybędą do Polski

PARYŻ, 25.2. (PAP). Towarzystwo przyjaciół młodzieży polskiej we Francji, zamierza wysłać w bież. roku na wakacje do kraju 1300 dzieci polskich.

W czwartek odbyła się w ambasadzie R. P. konferencja z udziałem przedstawicieli organizacji polskich w celu wyłonienia komitetu kolonii letnich.

Przeciw nakazowi wydalenia Napieracza z Francji

PARYŻ, 25.2. (PAP). Delegacja ludności miasta Aubervilliers w skład której weszli przedstawiciele rady miejskiej, przewodniczący organizacji b. deportowanych i sekre zarządu związków bojowników o wolność, udała się do ministra spraw zagranicznych z petycją, podniesioną przez 1.200 mieszkańców Aubervilliers. Petycja domaga się cofnięcia nakazu wydalenia z Francji działacza polskiego — Napieracza.

Przeciw nakazowi wydalenia Napieracza z Francji

PARYŻ, 25.2. (PAP). Delegacja ludności miasta Aubervilliers w skład której weszli przedstawiciele rady miejskiej, przewodniczący organizacji b. deportowanych i sekre zarządu związków bojowników o wolność, udała się do ministra spraw zagranicznych z petycją, podniesioną przez 1.200 mieszkańców Aubervilliers. Petycja domaga się cofnięcia nakazu wydalenia z Francji działacza polskiego — Napieracza.

Przeciw nakazowi wydalenia Napieracza z Francji

PARYŻ, 25.2. (PAP). Delegacja ludności miasta Aubervilliers w skład której weszli przedstawiciele rady miejskiej, przewodniczący organizacji b. deportowanych i sekre zarządu związków bojowników o wolność, udała się do ministra spraw zagranicznych z petycją, podniesioną przez 1.200 mieszkańców Aubervilliers. Petycja domaga się cofnięcia nakazu wydalenia z Francji działacza polskiego — Napieracza.

Przeciw nakazowi wydalenia Napieracza z Francji

PARYŻ, 25.2. (PAP). Delegacja ludności miasta Aubervilliers w skład której weszli przedstawiciele rady miejskiej, przewodniczący organizacji b. deportowanych i sekre zarządu związków bojowników o wolność, udała się do ministra spraw zagranicznych z petycją, podniesioną przez 1.200 mieszkańców Aubervilliers. Petycja domaga się cofnięcia nakazu wydalenia z Francji działacza polskiego — Napieracza.

Przeciw nakazowi wydalenia Napieracza z Francji

PARYŻ, 25.2. (PAP). Delegacja ludności miasta Aubervilliers w skład której weszli przedstawiciele rady miejskiej, przewodniczący organizacji b. deportowanych i sekre zarządu związków bojowników o wolność, udała się do ministra spraw zagranicznych z petycją, podniesioną przez 1.200 mieszkańców Aubervilliers. Petycja domaga się cofnięcia nakazu wydalenia z Francji działacza polskiego — Napieracza.

Przeciw nakazowi wydalenia Napieracza z Francji

PARYŻ, 25.2. (PAP). Delegacja ludności miasta Aubervilliers w skład której weszli przedstawiciele rady miejskiej, przewodniczący organizacji b. deportowanych i sekre zarządu związków bojowników o wolność, udała się do ministra spraw zagranicznych z petycją, podniesioną przez 1.200 mieszkańców Aubervilliers. Petycja domaga się cofnięcia nakazu wydalenia z Francji działacza polskiego — Napieracza.

EDMUND BCLA

Nowy rok w sercu Chin

Hankow, 30 stycznia 1949 r.

Chińska Armia Ludowa przed dwoma tygodniami zajęła Tientsin. Prawie bez walki. Było trochę strzelaniny pod miastem. Peiping (Pekin) padł w parę dni później. Nacjonalisci zaniechali dalszej walki, a general Fu-Tso-Jen wycofał się z miasta. Jako pamiątka pozostały pnie po wyrąbanych drzewach w parku Świątyni Nieba. Drzewo poszło na opał ponieważ kopalnie węgla w Kailau (pod Pekinem) już od dłuższego czasu znajdowały się w rękach przeciwników. Teraz w Tientsinie i Pekinie panuje spokój.

Na południu sprawy przedstawiają się nieco inaczej. Armia Ludowa przekroczyła rzekę Yangtse pod Pukow. Rzeczna komunikacja między Hankow a Szanghaem została przerwana, linie lotnicze funkcjonują nadal. W samym Hankow zgromadzonych jest ok. 120 tys. żołnierzy armii Kuomintangu pod dowództwem gen. Pai Chung Hsi. Czy armia ta będzie walczyć? Nie wiemy. Krąży pogłoski, iż Pai Chung Hsi nosi się z zamiarem nawiązania przyjacielskich rozmów z dowódcą Armii Ludowej.

Sytuacja wojskowa odbiła się na cenach. Ceny „skoczyły” przed samym chińskim nowym rokiem (29 stycznia). Za 1 dolar USA płacić dziś trzeba przeszło 400 tzw. dolarów złotych (są to jednak monety papierowe). Za dolar chiński — srebrny płaci się obecnie przeszło 200

Korespondencja własna „Rzeczypospolitej”

dolarów złotych. Ale srebra nikt nie chce sprzedawać. Za 10 dolarów USA otrzymuje się 12 srebrnych dolarów chińskich (w kruszcu).

Mimo tej niepokojącej sytuacji na rynku pociągów, chiński nowy rok obchodzony był wielce uroczysto, przy grzmącym hukem tysięcy małych petard.

Już od paru tygodni sprzedają uliczni handlarze Hankow księżycowe kalendarze o barwnych okładkach z przepowiedniami na każdy dzień — feralny lub pomyślny. W sklepach zwisają z pułapów kwadratowe i grube, woskowe świece z obrazkami bożków. Tu nabyć można czerwony papier oraz obrazki z wizerunkami bogów: Wrót i Kuchni. Tu nabywają Chińczycy długie patyczki z nawieszonymi czerwonymi złotymi papierkami „szczęścia”. Restauracje i cukiernie sprzedają cukierki i suszone, chińskie owoce: „liczy” i „smocze oczy”. Owoce te ofiarowuje się gościom podczas noworocznych wizyt. Po ulicach miasta i w parku Czung-Szan uganiają się od paru dni grupki chłopców bijących w gongi. Głos tych gongów przypominał małym wszystkim o Nowym Roku.

W przeddzień Nowego Roku miasto trzęsło się od huków petard. Nazajutrz rozpoczęło się oficjalne składanie sobie wizyt. Ulice opustoszały, ślępe pozamykały. Wszystkie drzwi do sklepów poza lepiąco czerwonymi paskami papieru z wypisanymi na nich życzeniami pomyślności. Jedynie kramiki sprzedające petardy są otwarte.

W szerokim czołnie przepławiam się przez rzekę. Po drugiej stronie rzeki Han, naprzeciw Hankow, leży miasteczko Hanyang. Raczej wioska niż miasteczko. O wąskich uliczkach i niskich domkach, okolona błotnistymi stawami. Droga wiedzie ku wyniosłemu pagórkowi, na zboczach którego rozłożył się stary, chiński cmentarz. Nieco dalej — pagoda. Na pierwszym dziedzińcu pagody snują się szare dymy kadzidel. Pobożni przybysze wróżą tu swe losy z małych patyczków wyjmowanych na chybił-trafił z kieszeni obszernych szat. Każdy taki patyczek ma numerkę któremu odpowiada wkręba w drukowaną na kilku kartkach papieru znajdująca się w posiadaniu odźwiernego świątyni.

W dalszym pawilonie 60 bonzów od prawia modły. Ubrani są w brązowe kimonosy spite bursztynowymi krążkami. Po nabożeństwie wyrusza procesja, sunąca wolno wokół budynków pagody przy akompaniowaniu monotonnego śpiewu, dźwięków gongów i bębna.

Przez długi, wijący się korytarz dobiegam do hallu „500 Budd”. Każdy dosięga przedstawia Budda w innym wieku — od 1 roku do 500 lat. Można więc znaleźć sobie odpowiedniego wiekiem patrona, aby przed nim spalić wonne kadzidła.

Oglądam te posągi, z których każdy jest inny, każdy o innej postawie, o innym wyrazie twarzy, ozdobiony innymi akcesoriami. Święte księgi, smoki, berła, gałęzie, drzewka a nawet miniaturowe pagody widnieją w rękach posągów.

Wychodzę. Jeszcze przepisowy datek dla odźwiernego świątyni, jeszcze kupno dwu kolorowych lampionów na zbliżające się „Święto Latarni” (za dwa tygodnie) i mury świątyni zostają poza mną.

NINA KROŃSKA

»Puchar Tatr«



Na międzynarodowych zawodach o „Puchar Tatr” zawodnik czeskosłowacki Sipek na mecie w biegu na 18 km.

Czesi o K. I. Gałczyńskim

„Pieńca słyszany daleko i wszędzie”

Od własnego korespondenta „Rzeczypospolitej”

Praga, w lutym

Z ostatnich wydarzeń kulturalnych, które z początkiem br. wniosły wiele ożywienia w bogatej kronice stosunków polsko-czeskosłowackich na terenie Pragi — omówimy w niniejszej korespondencji wizytę znanego poety polskiego K. I. Gałczyńskiego.

Nawisisko autora „Zaczarowanej dorogi” nie jest obce tutejszemu obywatelowi. Czytelnik prasy codziennej spotyka się z nim w oryginalnej winiecie.

Naprawdę, nie każdy zagraniczny gość spotyka się tutaj aż z tak spontanicznymi wyrazami uznania, z tak dużą ilością zamieszczanych fotografii, wzmianek i krytyki co Gałczyński. W rubryce „5 minut kulturomi svetom” poczynnego tygodnika praskiego „MY 49” — obok króciutkich doniesień z 14 państw, zamieszczono olbrzymią, dwuszpaltową fotografię K. I. Gałczyńskiego.

Inny tygodnik „Kulturni Politika” — redagowany przez genialnego dramaturga czeskiego E. F. Buriana — kompozytora, publicystę, aktora, reżysera i autora w jednej osobie — drukuje 200-wierszowy, wyczerpujący artykuł o K. I. Gałczyńskim, tłumacząc w nader treściwy sposób jego sylwetkę jako człowieka i literata.

„Konstanty Gałczyński — pisze autor artykułu, poeta czeski i tłumacz. Jan Pilař — należą do słynnych, odważnych i promieniujących swą dynamiką, pieńców: do poeta z krwi i kości, poeta o wielkim, najprzedniejszym formacie idealnym. Należy on do rzędu tych twórców, których głos rozlega się dzisiaj donośnym echem, szeroko, daleko i wszędzie — których pióro nie przemilczy niczego”.

W wywiadzie udzielonym dla „Kulturni Politiki” Gałczyński wskazał na destrukcyjną robotę niektórych magazynów francuskich m. in. „France Dimanche”.

W tygodniku tym ukazał się niedawno obszerny artykuł pod krytycznym tytułem: „Obniżony przrost naturalny we Francji”.

— My wiemy po co i dla kogo żyjemy — zaznaczył, nawiązując do tej kampanii, nasz poeta — Kochamy dzieci i chcemy ich mieć jak naiwieści. Dlatego też enoka dziejsza należy do nas — do Słowian!

ALEKSANDER KULISIEWICZ

Pisarz francuski w Krakowie

Do Krakowa przybył francuski publicysta, współpracownik lewicowego pisma „Combat” Georges Govy. Pisarz francuski zwiedził Kraków, Zakopane i Oświęcim.

Człowiek, który świadomie skrzywdził drugiego, może sobie użyć tylko udając przed samym sobą, że został obrażony. Cóż to ja jestem dla niego za Różena? I w ogóle nie chcę mieć z nimi nic wspólnego. Nie chcę. Nie chcę. Córka robotnika. Na to mnie nie nabierze. Nie urodziłam się z własnej woli jako córka robotnika i mogę stąd odejść, kiedy mi się spodoba. Oczywiście, że mogę.

Gdzieś podziął szkarlat i złoto, które przypomniało te piękne kawiarnie? Nieobskolon był w tej chwili podobny do karczy nad ranem; postawili, krzesła na stołach do góry nogami, trochę kłębów dymu za stygło i znieruchomiał pod sufitem a czarny brud nieprzeczpanej noj zebrał się nad ziemią.

— Różeno! Córeczko! Żebyś nie zięgła — zawołała matka od zbudowań.

— Dajcie spokój, mamo, idźcie się położyć.

Człowiek jest tutaj, jak w kryminale. Wciąż go ktoś pilnuje, wciąż za nim ktoś łązi.

ROZDZIAŁ IX.

Do strajku naturalnie nie doszło, chociaż komuniści wypowiedzieli się za nim co do jednego. Uchwalono wyrazić współczucie poszkodowanym towarzyszom i zapewnić ich, że się o nich nie zapomni, przeciwnie, że organizacje zrobią wszystko, co jest w ich mocy, aby dla nich z powrotem znaleźć pracę.

Od tego dnia zaczęło się dla zwolnionych życie wyłiedziczych, bo w domu żony sypały im na głowy palące węgle synderstwa i trzepały im po nosach słowem „organizacja” jak mokrą szmatą, cuchnącą pomjami. — „Głoby tu teraz była forsza, którąś w nich napał, przydałaby się nam”. — W takich warunkach zwolnieni kłócili się z każdym, boczyli się, a inni ludzie raczej ich unikali, bo choć wiele mogli przytoczyć na swoje usprawliwienie, jednak w głębi serca dobiegło im poczucie winy, a jeszcze więcej — nieprzyjemna i tłumiona myśl, co by się stało z nimi samymi w podobnym wypadku.

Mógł więc Michał puszyc się i triumfować z pierwszego zwycięstwa nad żywiołem, który od pierwszych chwil budził w nim niejasne obawy, jak w człowieku, który usiadł u stóp wulkanu, o którym nie wiadomo, czy dymi tylko dla upiększenia okolicy i sensacji turystów, czy naprawdę zamierza wybuchnąć.

(c. c. n.)

Budżet Min. Kultury i Sztuki na sejmowej komisji budżetowej

Dnia 24 bm. na Sejmowej Komisji Skarbowo-Budżetowej oraz Planu Gospodarczego rozpatrywano był preliminarz budżetowy Min. Kultury i Sztuki Wydziałki tego resortu na rok 1949 preliminowane są w wysokości 4,1 mld. zł, zaś dochody — 63 mln. zł. Na tworzenie artystyczną preliminuje się sumę o 70 proc. wyższą, niż w roku ubiegłym. Z prelimin. wanej sumy 225,2 mln. zł, 105 mln. zł otrzymują organizacje zawodowe literatów, artystów i muzyków. Suma preliminowana na popieranie teatru i muzyki w 1949 r. jest czokrotnie wyższą, niż w r. 1948 i wynosi 1,1 mld. zł. Państwo subwencjonuje m. in. 44 zespoły muzyczne, 9 teatrów dramatycznych, 21 teatrów kukielkowych i m. in. dziesięciu, prowadzi 8 teatrów dramatycznych państwowych itp. Dopełnia Skarbu Państwa, do państwowych teatrów dramatycznych wyniósł w roku bież. 265 mln. zł.

Na muzea i ochronę zabytków Ministerstwo preliminuje na rok 1949 769 mln. zł, t. j. o 104 mln. więcej, niż w roku poprzednim.

Po referacie sprawozdawczym zabrał głos wicemin. Sokorski, który poruszył szereg zagadnień, związanych ze szkolnictwem artystycznym oraz działalnością Komitetu do Spraw Kultury i Sztuki.

Ceny biletów normalnych w teatrach i kinach ustalone są obecnie poniżej kosztów własnych, zaś ilość biletów ulgowych wynosi 60 — 70 proc. W zbyt małym stopniu z biletów tych korzystają doychczas robotnicy, w związku z tym zamierzone jest otwarcie specjalnych kas ulgowych w teatrach i kinach oraz dostarczanie biletów za pośrednictwem rad zakładowych.

W zakresie wymiany kulturalnej z zagranicą w roku bież. m. in. zostanie opracowany program wymiany.

Występy pianisty polskiego w Rumunii

Młody pianista polski Waldemar Mazszewski udał się do Rumunii na tournée koncertowe.

Artysta weźmie m. in. udział w koncercie Filharmonii bukareszteńskiej pod dyr. Bierdziejewa.

Węgierski kwartet w Polsce

Przybył do Polski na gościnne występy słynny węgierski kwartet smyczkowy Tatrai.

Kwartet da szereg koncertów publicznych i dla świata pracy w Warszawie i w innych miastach. Występy swe rozpoczął zespół w dniu 25 bm. koncertem w Żyrardowie, urządzonej dla robotników tamtejszych zakładów.

Jan Urban

Dwie półkule

Sądząc z tytułu każdy pomyśli, że mam zamiar napisać artykuł na temat polityczny. Ze dwie półkule — to dwa światy, które dzieli przepaść ideologiczna. W istocie w artykule będzie mowa o dwóch światach. Ale nie uprzedzajmy faktów.

Na biurku redakcyjnym codziennie rano zastaje stos gazet warszawskich i prowincjonalnych. Jest wśród nich jeden dziennik, który nie wyróżnia się niczym specjalnym. Szata zewnętrzna więcej niż skromna. Kolumna tytułowa, honorowe miejsce, na którym wszystkie pisma zamieszczają polityczne „wstępniaki” tu używana jest, dla zupełnie innych celów. Zamiast artykułu o Bwinie — rozprawa o przerywaniu ciąży, zamiast dobiekań na temat przyszłości planu Marshalla — traktat o sposobach leczenia nerwowości. Ktożby pomyślał, iż jest to pismo fachowe, lekarskie. Nic podobnego. Jakkolwiek chce uleczyć dusze ludzkie. O tym jest bardzo wiele na jego szpaltach.

Widzę zniecierpliwienie na twarzy czytelnika. Powiedz pan już o diabła co to za gazeta! Nie jeden być może już się domyślił. Jest to pismo katolickie, nazywa się „Słowo Powszechne”.

Otóż to „Słowo Powszechne” częściej nas przez miesiące artykułami wstępnymi: natury obyczajowej. Dzisiaj o „Savoir-vivre” i o cesarzu Franciszku Józefie o spożywaniu homarów i krewetek, jutro o warszawskim starcu — oboście, przy wywaleniu w tramwaju pasażerem, postrze będzie może o czyszczeniu zębów. I tak dzień po dniu. Czasami na pierwszej kolumnie wylęgają się listy czytelników, którzy tu na honorowym miejscu toczą dyskusje na temat niebezpiecznych małżeństw, rozwodów i ograniczeń

czania potomstwa. Wtedy to już po prostu pękła bania gadulstwa i metniactwa.

Powiadam: pal diabli, coż mnie to może obchodzić! Jeśli stare londyńskie „Times” mogą dawać na pierwszej reprezentacyjnej stronie drobne ogłoszenia matrymonialne i propozycje ciemnych interesów, czemu u nas nie ma też być czegoś swojskiego oryginalnego.

Wyjawię Wam w sekrecie, iż od czasu do czasu zaglądam do tej dziwnej gazetki.

W tych dniach również do niej zajrzałem. Patrzę i oczom nie wierzę. A tu stoi jak byk, czarne na białym. Czytając: „Myślę — pisze autor — iż gdyby po 1) rodzice trzymali bardziej swoje nerwy w garści przy dzieciach, po 2) gdyby na spokojnie, bez nerwów, ale sprawnie i wiedliwą rodzicielską ręką wymierzili raz i drugi odpowiednią porcję w półkule... po 3) zaczęli naprawdę wychowywać dzieci...” (podkreślenie nasze)

Któż to pisze? Kto szerzy takie wstępniki nauki? Bezbożnik, okrutnik, sadysta w mrocznym średniowieczu, z dala od cywilizacji? Nie, to pismo katolickie ukazujące się w Warszawie Roku Pańskiego 1949, pismo, które co chwila ma na ustach słowo „miłosierdzie”, które „prowadziło nawet specjalny kącik pt. Zakon miłości”.

Co prawda znana była i popularna makSYMna, wywodząca się z ducha Starożytności: „Różdżką Duch Święty dzieci bić raźnie”.

„Różdżką do nieba dzieci prowadzi”. Ale od tego czasu, gdy kierowano się takimi wskazaniami wiele się na świecie zmieniło. Był Erazm z Rotterdamu (460 lat temu!) który zwracał się tymi słowy



powieść z lat kryzysu 1932 — 1935
STREŻCZENIE

Chory fabrykant Ferdynand Gromus żył pod terrorem swej drugiej żony Anny. W tajemnicy przed nią znielenia testament na korzyść swego syna z pierwszego małżeństwa, Michała. Michał zastępując ojca w fabryce, kupił nową maszynę i zwoinił 6 robotników. Jest ogólny kryzys. Robotnicy proszą o pomoc Józefa Baladę, prezesa związku zawodowego, którego piękna córka Różena jest kochanką Michała. W narodzie bierze udział Jerzy Pour, lewicowy działacz robotniczy, kochający Różenę. Pour jest zwolennikiem strajku.

Odpowiedziała mu śmiechem, rzuciła nim w niego jak piaskiem w oczy, którym już się zdawało, że dojrzą przyladek lepszej przyszłości.

— To wszystko są gołębie na dachu i puste garście — rzekła. — Nie dziwię się nikomu, kto silnie trzyma to, co ma. Dlaczego?... Ludzie poszliby może nawet za panem, gdyby im pan tylko mógł zaręczyć, że równocześnie nie stracą tej odrobiny, którą mają na pewno. Ale ponieważ im pan tego nie może gwarantować, długo to jeszcze potrwa, zanim będzie inaczej niż dotąd.

Był zgnębiony. Czuł, że jej ironia odnosi się nie tylko do tego, co mówił, ale do niego samego, do całego Józefa Poura, jak tu stał. Zebrała go gorączka, bez gniewu. Może gdyby była kopnięta, sprawiłoby mu to rozkosz. Żeby choć coś, żeby choć jakimkolwiek sposobem istnieć dla niej. Wpadła mu rozpaczyliwa, po mieszczańsku głupia myśl, że mógłby się wyrzec nawet swych przekonań, napluć na wszystko, w co wierzył, gdyby to postawiła za warunek. No, ostatecznie, nie byłoby to miłe i piękne zatracić samego siebie, zapomniać o tym, że człowiek zbiera się za cudze utrapienie, podczas gdy oni to lekceważą, zadawalają się zwykłym zarządzeniem i cieszą się z odpalków, tak jak inne z pelnych mił? Nigdy jeszcze nie przedstawił do niej, jak mówią chłopcy

Hasła współzawodnictwa w przemyśle włókienniczym

W dniu 25 b. m. w Łodzi odbyła się zwołana z inicjatywy Zarządu Gł. Zw. Zaw. Włókienniczy...

O rozwoju ruchu współzawodnictwa świadczący cyfry: gdy w pierwszym etapie 1947 roku...

W tym celu niezbędna jest dalsza systematyczna i konsekwentna walka z wszelkimi ideologicznymi...

Zakłady przemysłu włókienniczego dadzą w r. b. 315 milionów tkanin...

Na konferencji zwrócono szczególną uwagę na wznowienie współzawodnictwa...

Masowy udział młodzieży we współzawodnictwie pracy

W drugim dniu odbytych w Warszawie obrad Krajowej Rady Robotniczej Z.M.P. odbyła się dyskusja...

Instrukcja zaleca wszystkim ogólnie Z.M.P. interesowanie się masowym udziałem...

Ważną sprawą jest zagadnienie młodzieży w przemyśle...

Min. Dietrich w Rawie Mazowieckiej na badaniu akcji „H”

Minister Handlu Wewnętrznego, dr. Tadeusz Dietrich w towarzystwie podsekretarzy...

Rezowij szkolnictwa morskiego na Sejm nowej Komisji Oświatowej

Na odbytym wczoraj posiedzeniu Sejmowej Komisji Oświatowej, wice minister...

II dzień zawodów o „Puchar Tatry”

Jan Kula zwycięża w skokach

Krzeptowski w kombinacji norweskiej

ZAKOPANE, 25.2. Na starcie konkursu skoków do kombinacji norweskiej stanęło 24 zawodników...

W czasie trwania konkursu warunki atmosferyczne zmieniły się z minuty na minutę...

Wyniki skoków są bardzo dobre, dużo lepsze od normalnie osiągniętych do kombinacji...

Skoki odbywały się w 3 kolejkach, a przed każdą serią oddawano skoki próbne...

Rezolucja podkreśla, że ważnym zadaniem jest walka o moralną i polityczną czystość...

Dalej plenum stwierdza konieczność dalszego wytrwałego zacieśnienia więzów...

Niezmiernie ważnym zadaniem jest - jak głosi rezolucja - szerokie odstępnie robotnikom awansu społecznego...

Państwowe Zakłady PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 2

im. Norberta Barlickiego w Łodzi, ulica Żwirki nr 19 zatrudnią od zaraz:

- 1. Technika elektryka 2. Kreślarza ze znajomością kreśleń maszynowych i instalacyjnych

Jednostka Wojskowa - W-wa Cytadela zatrudni od zaraz:

- A. W WYDZIALE BUDOWLANYM: 1. WYSOKO KWALIFIKOWANYCH KALKULATORÓW 2. INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH 3. INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW 4. INŻYNIERÓW INST. WOD.-KAN i C.O. 5. TECHNIKÓW BUDOWLANYCH B. W WYDZIALE KWATERUNKOWYM: 1. INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH 2. INŻYNIERÓW WOD.-KAN i C.O. 3. INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW 4. INŻYNIERÓW MIEBICZKICH

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Warszawska Spółdzielnia Spożywców, ul. Krakowskie Przedmieście 42/44, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie urządzenia wewnątrz jednego ze skrzydeł hali targowej przy ul. Koszykowej 63.

Podkłady kosztorysowe można otrzymać w godz. 9.00 - 11.00 w Warszawskiej Spółdzielni Spożywców ul. Krakowskie Przedmieście 42/44 w Dziale Budowlanym.

Wadium w wysokości 2% wpłacać na konto Nr 95 do B. G. S. Oferty należy składać do dnia 5 marca b. r. do godz. 11-ej.

Zastrzegamy sobie wybór oferenta. Kr 268-1

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział Nr 12 w Warszawie, ul. Sześciłowska 12, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie odclewu wraz z obróbką 4.500 szt. puszek żeliwnych hermetycznych do instalacji elektrycznych.

Wyniki II dnia zawodów

Konkurs skoków do kombinacji norweskiej: 1. Kula - skoki 65,5, 74, 68,5 (nota 223,5), 2. i 3. Krzeptowski Daniel skoki 63,5, 64,5, 54 i Wieczorek - sk. 67, 70,5, 62 (nota 204), 4. Węgrzynkiewicz - sk. 63,5, 65,5, 65 (n. 202,5), 5. Raszka - sk. 60,5, 63, 53 (n. 190,5), 6. Dziedzic - sk. 61,5, 62, 57 (n. 184,5), 7. Kadavy (CSR) - sk. 56, 51, 56 (n. 181), 8. Kwapien - sk. 58, 58, 53,5 (n. 177,5).

Klasyfikacja ogólna kombinacji norweskiej: 1. Krzeptowski Daniel - 439,2 pkt., 2. Kula - 426,4 pkt., 3. Wieczorek - 419,3 pkt., 4. Kadavy (CSR) - 406,2 pkt., 5. Kwapien - 403,2 pkt., 6. Dziedzic - 400,2 pkt., 7. Nemeszgy (CSR) - 396 pkt., 8. Ipek (CSR) - 394,4 pkt., 9. Ion (CSR) - 392,3 pkt. i 10. Kossour (CSR) - 384,8 pkt.

MICHAŁ WIERZBOWSKI

Hokeiści polscy wyjechali do Moskwy

24 bm. odjechała do Moskwy, na zaproszenie Wszczęziwskiego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu ZSRR, polska drużyna hokejowa w uprzednio ustalonym składzie.

Olbrymie zainteresowanie meczem bokserskim Polska - Węgry

Zainteresowanie meczem bokserskim Węgry - Polska, który odbędzie się w niedzielę w Hali Ludowej, jest olbrzymie. W pierwszym dniu przedsprzedaży uzyskano 1.500.000 zł.

Mecz wywołał olbrzymie zainteresowanie nie tylko we Wrocławiu. Przyjeździe na niego również wielu miłośników sportu pięściarskiego ze wszystkich większych miast Dolnego Śląska.

Obie drużyny pięściarskie węgierska i polska zamieszkają we Wrocławiu w hotelu „Polonia”, gdzie organizatorzy zarezerwowali ponad 50 kwatery.

Szachy

Z powodu nawalu materiału bieżącego Kącik Szachowy odkłada do jednego z najbliższych numerów.

SWERSZCZYK



to NAJMILSZY-GOŚĆ dziecka

Duża Instytucja

Państwowa poszukuje Inspektorów Finansowych i Handlowych. Oferty wraz ze szczegółowym życzytorem należy składać pod „Inspektorzy” Biuro Ogłoszeń „Czytelnik”, Warszawa, ul. Dąbskiego 16. Kr 266-0

Ogłoszenia DROBNE

- HANDLOWE: Silniki elektryczne w dużym wyborze poleca ze składu „Ognio” Warszawa, Marszałkowska 17. Kr 269-0
- NAUKA: A. Tańców - Studio B-ci Sobieszewskich - Chmielna 20. Balet - lekcje zbiorowe - indywidualne. Nowy taniec „Samba”. 25848-0
- UNIWAŻNIENIA I ZGUBY: Franciszek Czerwiński wleś Marianowo, pow. Miłowski zagubił książkę na konia maści karej lat 12. 25067-1
- Zgubiono legitymację partyjną PPS Nr 371964 na nazwisko Nowak Eugeniusz. 26108-1
- Skradziono legitymację FPS dokumentu niemieckiego odcinek zameldowania na nazwisko Zawadzki Władysław Proszę o zwrot Grochowska nr 86-7. 910-1
- Zgubiono kartę rowerową, handlowa na słup nabiału, rozpoznawczą na nazwisko Gasiński Adm. Książkę tożsamości kłnia na nazwisko Ertman Stanisław. 261-1

Ponad 150 milionów do podjęcia Wykaz premii PPOK do odebrania

Mimo kilkakrotnych ogłoszeń Min. Skarbu liczni posiadacze Premiiowej Poczty Odbudowy Kraju z 1946 r. nie podjęli dotychczas wylosowanych premii.

Do dnia 15 lutego br. nie podjęto około 21.000 premii na ogólną sumę ponad 159 mln. zł. w czym jest 11 premii po 500 tys. zł., 17 po 200 tys. zł., 31 po 100 tys. zł. i wiele po 50, 10 i 4 tys. zł.

Premii półmilionowych nie podjęli posiadacze następujących obligacji: seria 5030, nr. oblig. 33; ser. 8906, nr. oblig. 19; ser. 8927, nr. oblig. 38; ser. 9611, nr. oblig. 41; ser. 10064, nr. oblig. 25; ser. 11247, nr. oblig. 34; ser. 14405, nr. oblig. 6; ser. 20906, nr. oblig. 29; ser. 22920, nr. oblig. 32; ser. 26503, nr. oblig. 38; oraz ser. 32214, nr. oblig. 25

Premii po 200 tys. zł. nie podjęli posiadacze: ser. 4781, nr. oblig. 22; ser. 6888, nr. oblig. 11; ser. 7735, nr. oblig. 22; ser. 8047, nr. oblig. 27; ser. 9150, nr. oblig. 5; ser. 10987, nr. oblig. 25; ser. 12671, nr. oblig. 18; ser. 14391, nr. oblig. 41; ser. 18472, nr. oblig. 49; ser. 19054, nr. oblig. 14; ser. 19816, nr. oblig. 35; ser. 21572, nr. oblig. 15; ser. 23542, nr. oblig. 2; ser. 23542, nr. oblig. 9; ser. 23745, nr. oblig. 34; ser. 29543, nr. oblig. 46; ser. 32214, nr. oblig. 46.

Premie po 100 tys. zł. ser. 2661, nr. oblig. 24; ser. 3924, nr. oblig. 37; ser. 3951, nr. oblig. 3; ser. 4285, nr. oblig. 41; ser. 4388, nr. oblig. 30; ser. 4712, nr. oblig. 20; ser. 5085, nr. oblig. 25; ser. 5479, nr. oblig. 5; ser. 6519, nr. oblig. 4; ser. 8621, nr. oblig. 43; ser. 9395, nr. oblig. 29; ser. 10050, nr. oblig. 25; ser. 10232, nr. oblig. 8; ser. 12547, nr. oblig. 37; ser. 12671, nr. oblig. 36; ser. 13819, nr. oblig. 24; ser. 14322, nr. oblig. 27; ser. 18988, nr. oblig. 46; ser. 19054, nr. oblig. 47; ser. 19707, nr. oblig. 6; ser. 20188, nr. oblig. 16; ser. 22916, nr. oblig. 41; ser. 22998, nr. oblig. 14; ser. 23542, nr. oblig. 46; ser. 24960, nr. oblig. 36; ser. 25292, nr. oblig. 17; ser. 27891, nr. oblig. 29; ser. 31346, nr. oblig. 9; ser. 32214, nr. oblig. 33; ser. 30556, nr. oblig. 42; ser. 37167, nr. oblig. 5.

Numerы niniejszych premii sprawdzić można we wszystkich instytucjach kredytowych i urzędach skarbowych.

Premie po 4 i 10 tys. zł. wypłacane są w kasach urzędów skarbowych, N.B.P., B.G.K., P.B.R., P.K.O. i ich oddziałach. Premie od 50 tys. zł. wzywają wypłaca wyłącznie Oddział Główny Narodowy Banku Polskiego w Warszawie.

Rozbudowa Uniwersytetu w Toruniu

W Toruniu władze uniwersytetu Mikołaja Kopernika przejęły od władz miasta Torunia gmach b. dworu Artura, który przeznaczony został dla Wydziału Farmacji Przemysłowej, pierwszego tego rodzaju wydziału w Polsce.

Sejsmograf w Krakowie notuje trzęsienie ziemi

Sejsmograf Obserwatorium Astronomicznego U. J. w Krakowie zanotował dnia 23 bm. trzęsienie ziemi, którego początek przypadał o godz. 17.24, a koniec około godz. 18-ej. Ognisko trzęsienia średniej wielkości znajdowało się w odległości około 1.500 km.

Złoty skarb pod starym kościołem

We wsi Ksieża Męka, w pow. sieradzkim podczas remontu zabytkowego kościoła m. modrzewiowego, ufundowanego przez Władysława Jagiełłę w 1441 roku, znaleziono 30 złotych dukatów niderlandzkich z XVIII wieku.

Dukaty odkopali robotnicy budowlani pod krużgakiem kościoła, na głębokości 70 cm. pod ziemią.

Skarb zabezpieczony w starostwie w Sieradzu, będzie przesłany do gabinetu numizmatycznego Muzeum Miejskiego w Łodzi.

Nieuczciwy urzędnik PUR skazany na 15 lat

Przed Sądem Okręgowym w Olsztynie stanął Kazimierz Radołyko, który podczas pełnienia funkcji referenta finansowo-budżetowego oddziału PUR-u w Olsztynie nie przysłał w całości ponad 2 mln. zł. z funduszu na pomoc dla repatriantów.

Sąd skazał defraudanta na 15 lat więzienia.

40%-owy dodatek do uposażenia dla niektórych pracowników klinik i pracowni naukowo-leczniczych

Pracownikom państwowym i samorządowym, zatrudnionym w niektórych klinikach, zakładach i pracowniach przy wydziałach lekarskich uniwersytetów oraz akademiach lekarskich został przyznany uchwałą Rady Ministrów dodatek specjalny w wysokości 40% uposażenia zasadniczego.

Dodatek ten przyznano pracownikom, zatrudnionym w klinikach chorób zakaźnych oraz w oddziałach zakaźnych, przeciwgruźliczych i pracowniach bakteriologicznych i klinicznych przy wydziałach lekarskich uniwersytetów oraz akademiach lekarskich.

Druga grupa, której przysługują do datki - to pracownicy zakładów rentgenologicznych i zakładów stosujących leczenie radem - jeżeli są narażeni na działanie promieni Roentgena lub promieni radu.

Trzecią grupę stanowią pracownicy trycznych i w oddziałach psychiatrycznych klinik, jeżeli pracują w stałym kontakcie z chorymi psychicznie. cy zatrudnieni w klinikach psychi-

KLUCZEM DO ZAGADEK WIEDZY I ŻYCIA. MIESIĘCZNIK POPULARNO-NAUKOWY. PROBLEMY

Zewsząd o wszystkim

46 milionów sadzonek drzew leśnych przeznaczono w r. b. dla Dolnego Śląska na zasolenie nieużytków oraz gruntów chłopskich matoralnych. Szesnastu gospodarzy Dyrekcja Okręgowa Lasów Państwowych.

RZECZPOSPOLITA ADRESY:

Administracja, War w ul. De szynskiego 12 telefon 810 26 Biuro Ogłoszeń, Dąbskiego 16, tel. 857-88, 88-708. Oddziały w: Krynki, Sława - k: - Katowice, 3 Mała 12, tel. 308-71 - Wrocław, Krucznica 13, tel. 68 - Łódź, Piotrkowska 96, Redakcja 261 58 Administracja, tel. 123 33. - W w b r z e z e: Gdynia, Mściszew 9, tel. 222 07. - Sopół, Pl. Armii Czerwonej 34, tel. 513-67. - Szczecin, Pl. Hołdu Pruskiego 8. - Bydgoszcz, M. Pocha 6. - Kraków, Wielopole 1, tel. 545-60. - Lublin 3 Mała 4, tel. 35-88. - Poznań, ul. Focha 16, tel. 69-72.

PRENUMERATA:

Miesięcznie pocztą na prowincję z 135. - z odbiorem na miejscu z 120. Zamówienia przyjmują: Dział Prenumeraty „Czytelnik”, Dąbskiego 14 i oddziały. Wpłaty na konto P.K.O. 1-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik o Spodarczy” zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysyłki rozpoczynają się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata za granicą w wst. 1000 zł. 25 kwart. z 675.-. Prenumeraty przyjmują się w soboty do godz. 15.45, codziennie do godz. 17.45.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne: 45 zł. za wyraz, poszukiwanie pracy 25 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 25. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm. szer. 1 szalwy: za tekstem do 70 mm. z 100; 71 - 120 mm. z 130; 121 - 200 mm. z 180; 201 - 300 mm. z 230; ponad 300 mm. z 280; tekstowe do 70 mm. z 170; 71 - 120 mm. z 220; 121 - 200 mm. z 270; 201 - 300 mm. z 340; ponad 300 mm. z 420; nekrologi do 70 mm. z 85; 71 - 120 mm. z 100; 121 - 200 mm. z 150; 201 - 300 mm. z 240; ponad 300 mm. z 300. Bilanse o 100% stron. W numerach niedzielnych i świątecznych 50% domoty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr 1-717 - Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” - Centrala w Warszawie, ul. Dąbskiego 14 i p. tel. 857-88. Oddziały w: Katowice: Marszałkowska 35, Złota 11, Główna 67 (Księgarnia „Jędrzejkowska”), „Jura”, Sikorskiego 42, Księgarnia „Czytelnik” ul. Puławska 49, Księgarnia „Wolność” ul. Marszałkowska 15, Warszawa: wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biuro Ogłoszeń.

Sp. Wyd. Ośw. „Czytelnik” Druk. Nr 2 B-63863

